# GAZETTA
## Wielkiego Xięstwa
# POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 20. W Piątek dnia 24. Stycznia. 1840.

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 21. Stycznia.

N. Pan dotychczasowego Sędziego przy Sądzie miejskim, Hübner, Sędzią przy Najwyższym Sądzie Appellacyjnym w Poznaniu mianować raczył.

## Wiadomości zagraniczne.

### Polska.

Z Warszawy, dnia 19. Stycznia.

Z polecenia Heroldyi, w dalszym ciągu uwiadomienia z d. 6. (18.) Grudnia r. z. podaje się do powszechnéj wiadomości, iż na mocy decyzyi Rady Stanu Królestwa Polskiego, w dniu 15. (28.) Grudnia r. z. zapadłéj uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o Szlachectwie: Bartold Felicyan, herbu Grzymała; Bartold Antoni, t. h.; Berent Tomasz Kazimierz, 2 i., h. Taczała; Biernacki Józef Kalasanty, h. Poraj; Bońkowski Józef, h. Brodzic; Bońkowski Wojciech, t. h.; Budziszewski Józef, h. Grzymała; Budziszewski Tomasz, t. h.; Byszewski Robert Antoni, 2 i., z Drozdowa, h. Jastrzębiec; Chrapowicka Helena, h. Gozdowa; Ciecholewski Adam Grzegorz, 2 im., h. Paprzyca; Czarnomski Roman, h. Jastrzębiec; Czarnomski Kazimierz, t. h.; Czarnomski Józef, t. h.; Cywiński Szymon, h. Puchała; Bzyszkowski Tomasz, h. Ogończyk; Dąbrowski Izydor, h. Ogończyk; Dobrzycki Paweł, h. Leszczyc; Dobrzycki Piotr, t. h.; Fijałkowski Nikodem Alexander, 2 i., h. Slepowron; Fijałkowski Wiktor Kazimierz, 2 im., tegoż herbu. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

### Rossya.

Z Petersburga, dnia 28. Grudnia.

Przez ukaz Cesarski z dnia 11. Grudnia do Rządzącego Senatu wydany, Członek Rady Państwa, General-Porucznik Hr. Grabowski, mianowany został Rzeczywistym Radcą Tajnym.

Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, z własnoręcznym N. Pana podpisem, dnia 18. Grudnia wydany, liczący się w orszaku J. C. Mości, General-Major Okuniew, mianowany został Kuratorem Warszawskiego naukowego okręgu, z zachowaniem dotychczasowych swoich obowiązków i urzędów.

Państwo Chiwa czyli Urgendsz, należące do Tartaryi, jestto oaza nad dólnym Amu, około 45 mil długości a 20 mil szerokości, a to z daleko rozszerzonêm władztwem nad mieszkańcami puszczy, na wschód aż do morza Kaspijskiego, na południe nawet po za

granicę Persyi, gdzie teraźniejszy Chan zajął r. 1832 zburzone późniéj miasta Merwe nad Murghabem i Shuruk nad Tedszenem. Kraina podobnie jak Bucharyja, zwilżona jest niezliczonemi, bądź sztucznemi, bądź naturalnemi kanałami, wyprowadzonemi z Amu deria (Orusu), i tak w żyżną ziemię zamieniona, wydającą obficie zboże, owoce, melony i inne produkty. Klimat wszelako ostrzejszy niż w Bucharyi. Pomiędzy mieszkańcami są i w Chiwie także Usbekowie władzcami (urzędnikami i wojownikami), Tadszykowie czyli Sartowie, którzy handlem się trudnią, Karakalpakowie nad jeziorem Arel, są rolnikami i nomadami, Persowie i Rossyjanie niewolnikami, pierwszych jest 30,000, drugich więcéj niż 2000 i są bardzo poszukiwani; — wreszcie są Żydzi i Kirgizowie. Kraina ta ma właściwie tylko 5 miast, z których najznaczniejsze: Chiwa nad Amu, o 12 do 15 dni jazdy od Buchary, 3000 mieszkańców, stolica Chana. Nowy Urgenz (Orgendsz czyli Orgundsz), na północ od poprzedniego, 10,000 mieszkańców. Oba te miasta znaczny prowadzą handel. Na południu leży Heszarasz (Khezaryst, Karizatyt); na północy zaś przy zachodniém ujściu rzeki Amu, miasto Konrat. Na morzu Kaspijskiém jest dobry port Magiszlank, na półwyspie tegoż nazwiska, dokąd rossyjskie okręty handlowe przybywają.

## Francya.

Na posiedzeniu Izby Parów dn. 13. Stycznia po przeczytaniu aktu oskarzenia przystąpiono do badania obżałowanych. Zaczęto od Augusta Blanqui'ego, będącego, jak wiadomo, hersztem stronnictwa republikańskiego. Tenże uciekł się do systemu zupełnego wypierania się (denegation); oświadczywszy, że zdaniem jego sąd, który go sądzi, dostatecznéj rękojmi nie podaje, powiedział, że na żadne mu przedłożone zapytanie nie odpowie. Obżałowani Guigert i Quarré, na których potém przyszła kolej, wypierali się wszelkiego udziału w powstaniu. — Na posiedzeniu dnia 14. Stycznia branie się obżałowanych zupełnie było toż same i dowodzi dokładnie rozmyślanego i z wielką energią przestrzeganego planu. Jeden z oskarzonych powiada drugiemu w oczy, że go ani widział, ani zna, każdy tylko przypadkowo, tylko z niechcenia znajdował się na miejscu, gdzie się ścierano, każdego do uczestniczenia w walce tylko przymuszono. — Badania te i rozprawy może z tydzień jeszcze potrwają.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych d. 14. m. b. toczyły się dalsze obrady nad pojedyńczémi paragrafami adressu. Dotyczące się spraw Mexykańskich i blokady Buenos-Ayres'u bez dalszych dyskussyi przyjęto. Pod względem paragrafu dotyczącego się spraw afrykańskich, wniósł Pan Lanyer poprawkę, aby słowa: „kraj, którego Francya więcéj nie opuści" doń wcielono. Pan Guilhem przyganiając dotychczasowemu systematowi w Afryce, wszelką w téj mierze winę na Generała Bugeaud zwalał, który na własną odpowiedzialność traktat nad Tafną zawarł. Zdanie takowe zrobiło wielkie wrażenie. Pan Bugeaud chciał się usprawiedliwić, ale Pan Salvandy mu przerwał, oświadczając, że rząd traktat nad Tafną zratyfikował, że więc General Bugeaud wolny od wszelkich zarzutów. — Na posiedzeniu dn. 15. Stycznia zabrał naprzód głos General Bugeaud, broniąc się przeciw napaści Pana Guilhem. Jeżeli (powiadał) traktat nad Tafną błędem, tedy wina na Ministeryum z d. 15. Kwietnia spada, które wszelką ponosić musi odpowiedzialność. Zresztą zarzut, jakoby traktat ten potęgę Abdel-Kadera powiększył, istotnie śmiesznym, kiedy on (Bugeaud) Emira pokonał i do tego traktatu zniewolił. Abdel-Kader dla tego tak się wzniósł, ponieważ uczucie narodowości w Arabach obudzić umiał. — Pan Martin du Nord, jeden z Ministrów z dnia 15. Kwietnia, oświadczył, że rząd nigdy się względem traktatu tego nie łudził, lecz go zawsze li tylko za zawieszenie broni poczytywał, z któregoby ile możności korzystać należało. — Przy odejściu poczty P. Dupin był na mównicy.

Z Paryża, dnia 15. Stycznia.

Marszałek Gérard, wódz naczelny gwardyi narodowéj, wydał dzisiaj rozkaz dzienny do tego korpusu, w którym go z powodu (wspomnianéj już) demonstracyi 300 gwardzistów, którzy deputowanym oppozycyi publiczne składali hołdy i za prawem reformy wyborów głośno się oświadczyli, surowo zganił, oświadczając, że gwardziści ci, występując publicznie przeciw rządowi, o najświętszym obowiązku swym zapomnieli, który właśnie na obronie tronu konstytucyjnego i wyjednaniu prawom należytego posłuszeństwa się zasadza.

National, donosząc o tym czynie gwardzistów narodowych, wzywa wszystkie gwardye narodowe Francyi do popierania téj sprawy (t. j. reformy wyborów): zachęca ich gorliwość i uprasza je o ich głosy albo ich podpisy dla téj wielkiéj walki, która się rozpocznie i wszelkie siły i życie w wnętrznościach narodu na jaw wydobędzie. — Journal général powiada o tym przedmiocie: «Twierdzą, że większość gwardyi narodowéj reformy wyborów pragnie,

a jednak ledwo kilkadziesiąt gwardzistów w czynionych na korzyść prawa tego zabiegach udział mieć chciało. I czyż ci, co do tego zbiegowiska należeli, do oświeconéj i lepszéj części ludności liczyć się mogą? Czyż ta garstka gwardzistów, która gwałcąc powinności swoje i ducha prawa, przy publiczném zbiegowisku w mundurach się pokazała, większość gwardyi narodowéj stanowi? Cóż więc te demonstracye znaczą? Oto tyle tylko, że nieprzyjaciele rządu i spokojności publicznéj na wszelkie się zdobywają sposoby, aby stolicę w odmęcie dawnego nieładu pogrążyć. Reforma wyborów tylko nikczemnym pozorem i żałować zaiste wypada, że członkowie Izby, reprezentanci narodu, namiętności obudzają, które tylko do obalenia konstytucyjnéj monarchii i istnącego porządku rzeczy zmierzają.«

Codziennik donosi: »Xiążę Bordeaux d. 7. m. b. z Rzymu do Neapolu się udał, gdzie tylko przez krótki czas zabawi. D. 2. Styczn. Xiążę Papieżowi powtórnie złożył swoje uszanowanie i nader uprzemego doznał przyjęcia.«

W Galignany czytamy: «Korrespondent nasz Londyński zawiadamia nas, że gabinet angielski wniosków Pana Brunnow nie przyjął, a to po pierwsze, ponieważ w ogólności co do istoty swojéj z zasadami gabinetu angielskiego się nie zgadzają, a potém i dla tego, że ich nie uczyniono w formie bezpośredniego udzielenia gabinetu Petersburskiego, lecz tylko w drodze poufnego pisma.«

Rząd ogłasza następującą, z powodu niepogody opóźnioną depeszę telegraficzną z Bajonne z d. 12 Stycznia: « Donoszą z Mas las Matas z d. 7. m. b., że Cabrera jeszcze ciężką chorobą w Herbes złożony.» Nie wiadomo, czy jeszcze żyje, ale choroba śmiercią mu zagraża.«

Giełda, dnia 15. Stycznia. Fondy francuzkie dzisiaj się zachwiały, ponieważ na giełdzie się obawiano, żeby w sobotę nowa nie nastąpiła demonstracya ze strony gwardyi narodowéj.

## Portugalia.

Z Lizbony, dnia 31. Grudnia.

Gazeta Rządowa donosi: «Upoważnieni jesteśmy do oświadczenia, że stósownie do doszłego Ministra spraw zagranicznych urzędowego doniesienia, związki dyplomatyczne między dworami Lizbońskim i Król. Niderlandskim znowu zostały przywrócone i że Sprawujący interessa Hollandyi wkrótce tu spodziewany.«

Z dnia 7. Stycznia.

Dnia 2. b. m. zagaiła Królowa posiedzenie mową, z któréj tu część, dotyczącą się spraw zagranicznych przytaczamy:

»Moi Panowie! Z ukontentowaniem widzę znowu zebranych reprezentantów kraju. Konieczność zaprowadzenia różnych środków w prawodawstwie zwiększa się codziennie, i bez waszego światłego współdziałania ani kraj zupełnie uporządkowanym być, ani się też korzyściami, zapewnionemi mu przez systemat reprezentacyjny, cieszyć nie może. Przyjacielskie Moje stósunki z zagranicznemi mocarstwami w niczém się nie zmieniły. Ubolewam jednak, że Was, podług mego życzenia o zawarciu traktatu z Anglią względem zniesienia ohydnego handlu niewolnikami zawiadomić nie mogę. Rząd angielski otrzymał od parlamentu upoważnienie do zabierania wszystkich okrętów z banderą portugalską, podejrzanych o przewożenie niewolników, i do sądzenia ich w własnych trybunałach. Przeciw temu powstał Mój rząd. Układu zawartego tymczasem przez Generalnego Gubernatora Angoli z Dowódzcą siły morskiéj angielskiéj, w celu przytłumienia handlu niewolnikami Najjaś. Królowa angielska nie potwierdziła. Nader nieprzyjacielski krok angielskiego oficera morskiego, przeciw kilku portugalskim okrętom na wodach około Angoli w Wrześniu roku upłynionego, — krok, nie mogący być niezawodnie skutkiem parlamentarnego upoważnienia — zmusił rząd Mój do przesłania niezwłocznie rządowi angielskiemu przełożenia w téj mierze, i spodziewam się, że tenże z zadosyćuczynieniem ociągać się nie będzie. Domagano się jeszcze kilku innych ważnych rzeczy, a to zawarcie układu opóźniło. Spodziewam się przecież, że trudności te niezadługo bez uszczerbku obydwóch narodów załatwione zostaną. — Inne pytanie powstało między rządem Moim a hiszpańskim względem posiadania wyspy jednéj przy ujściu Guadiany. Rozkazano ułożyć mappę topograficzną owego miejsca i rzecz tę jak najskrupulatniéj zgłębić; wypadek zaś poddany zostanie pod rozwagę ustanowić się mającéj w tym celu kommissyi. — Stósunki nasze z Brazylią są te same co dawniéj. Rząd mianował także nowego dyplomatycznego Agenta, mającego czuwać nad naszemi interessami handlowemi. — Z ukontentowaniem mogę wam donieść, że rząd Mój zawarł z Królem Francuzów układ względem dawnych pretensyi, oparty na dawniejszych układach i traktatach. Układ ten w swym czasie przełożony Wam będzie przez Mego Ministra. Z Dworem

niderlandzkim szczęśliwie znowu zawiązano związki dyplomatyczne. — Z Stolicą apostolską toczą się układy i spodziewam się, że rzecz cała niezadługo szczęśliwie załatwioną zostanie. — Stan wewnętrznego bezpieczeństwa kraju nie pogorszył się. Guerylasy w Algarbii i Alemptejo tak się zmniejszyli, że już się tylko czasami ukazują. Skoro się zaś gdzie ukażą, albo ich wojsko pobije, albo rozproszy; a śmiertelny cios przywłaszczyciela w Hiszpanii i im także wszelką odebrał nadzieję dalszego utrzymania się."

## Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — »Tygodnika rolniczo przemysłowego" pod Redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 1. i obejmuje: 1) Jak grunta ulepszać! 2) Jaki wpływ koléj żelazna z Bochni na Podole miałaby na gospodarstwo i przemysł krajowy. 3) Rozmnażanie rasowe źwierząt domowych i ich krzyżowanie. 4) Lékarstwo przeciw rozwolnieniu bydła rogatego i cieląt. 5) Wynaleziony sposób woskowania posadzki za pomocą machiny. 6) Ulepszenie świéc łojowych. 7) Korespondencya.

Słynny fortepijanista Wysocki, Warszawianin, dawał 14go Grudnia w Krakowie koncert na fortepijanie; podobał się powszechnie, i żądają, aby jeszcze tamże dał się słyszeć w powtórnym koncercie.

*Proteus anguinus.* — W najnowszych czasach, pomiędzy badaczami natury w Paryżu, wielką zwraca na siebię uwagę żywy »*Proteus anguinus*«, którego Pan Mandl, lékarz węgierski, z znanéj jaskini niedaleko Postoiny (Adelsberg) w Illiryi, w słoju z wodą, do Paryża przywiózł. Zwiérzę to, które przed dziesięcią laty w uczonym świecie jeszcze nie było znane, rozpoznawano d. 26go Listopada w akademii umiejętności w Paryżu, przyczém uczyniono to postrzeżenie, iż kuleczki krwi jego co do wielkości, są większe niż we wszystkich innych źwiérzętach. Proteusza, mającego kształt jaszczurki, i zwykle cztéry do sześciu cali długości, dotychczas wyłącznie tylko w źródłowéj wodzie w grocie Magdaleny i Ferdynanda przy Adelsbergu znajdowano. Jest on od natury już do ciemności przeznaczony i najmniejsze światło śmierć by mu zadało. Poruszenia jego są bardzo żywe, ma on zwyczajne płuca, a prócz tego jeszcze inne, które podobne do dwóch pióropuszów, jak krew czerwonych, nakształt skrzel po obu bokach się chwieją. Proteusz nie ma ani wzroku, ani słuchu; tak się przynajmniéj zdaje, gdyż wszystkie punkta, na których zwykle nerwy tych zmysłów się zbiégają, u niego są zupełnie skórą pokryte. Kończaty ryjak jego jest całkiem nagi, i przez swoję purpurową nakształt uszu koronę, rzadki widok przedstawia. Przytém ma długi, w górę zakrzywiony ogón i cztéry łapy, z których dwie przednie po cztéry (bynajmniéj nie płetwowe), tylne zaś po dwa palce są zaopatrzone. Proteusz nic nie jé, i ani się tknie poczwarek, na pokarm mu rzuconych; przeto płaz ten rzadko tylko otwiéra paszczę. W samym Adelsbergu, jest wiele egzemplarzy tego źwiérzęcia, które zamknięte w słojach, już od lat wielu bez wszelkiego pożywienia, tylko przez codzienne odświeżanie wody się utrzymują. Wszelako postrzeżono, iż z latami objętość jego chociaż nieznacznie, jednakże się umniejsza. Badacze natury w Paryżu mają nadzieję, iż źwiérzę to przez wiele lat przy życiu utrzymać będą mogli, by przez ciągłą uwagę dociec, ażali jakowéj metamorfozie nie podlega.